

KAROLINA KORCZ

**WARTOŚCI UNIWERSALNE
KONTRA WARTOŚCI SOCJALIZMU.
PROBLEMATYKA AKSJOLOGICZNA
W ARTYKUŁACH PRASOWYCH POŚWIĘCONYCH
POWIEŚCI *MISTRZ I MAŁGORZATA* MICHAŁA
BUŁHAKOWA W LATACH 1969–1989**

Streszczenie. Artykuł podejmuje problem związków literatury z szeroko pojmowaną sferą duchowości człowieka, jej znaczenia dla życia społecznego oraz kwestię wykorzystywania kultury jako narzędzia indoktrynacji w państwie totalitarnym. Pokazuje, w jaki sposób w dyskursie publicznym na temat powieści Bułhakowa odbijały się zjawiska oraz mechanizmy życia zbiorowego lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, jak funkcjonowały w obiegu społecznym postacie-symbole, będące nośnikami podstawowych wartości moralnych, jakie znaczenie miała etyka chrześcijańska nie tylko dla recepcji powieści w Polsce, ale również dla kształtowania się wśród publiczności literackiej określonych postaw i poglądów. Refleksje dotyczą roli motywów religijnych i wątków filozoficznych nie jako autonomicznych elementów znaczeniowych, lecz czynników, które prowokowały do szukania odpowiedzi na nurtujące ówczesne społeczeństwo polskie pytania egzystencjalne.

Słowa kluczowe: Bułhakow Michał, *Mistrz i Małgorzata*, Dobro i Zło, literatura, kultura, społeczeństwo, PRL

1. Uwagi wstępne. 2. Historyczno-społeczny wymiar prasowej recepcji *Mistrza i Małgorzaty* a podstawowe wartości ogólnoludzkie. 3. Funkcjonalny

charakter filozoficznych i etycznych wątków powieści Bułhakowa. 4. *Mistrz i Małgorzata* a chrześcijaństwo w ujęciu propagandowym. 6. Uwagi końcowe.

1. UWAGI WSTĘPNE

Lata istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej to okres długi i niejednorodny. Pomimo wewnętrznego zróżnicowania, cechą charakterystyczną tamtej epoki była ingerencja państwa w każdą nieomal dziedzinę życia, w tym również w sferę społeczną i kulturową. Zależności, jakie zachodziły pomiędzy tymi obszarami a istniejącym wówczas systemem politycznym, pozwalają poszukiwać analogii, które umożliwiają pokazanie, w jaki sposób ideologia totalitarna modyfikowała podstawowe wartości i przystosowywała je do własnych potrzeb. Przyjęte w niniejszych rozważaniach założenie o swoistej paralelności pomiędzy sytuacją społeczno-polityczną a sposobem istnienia *Mistrza i Małgorzaty* w dyskursie prasowym¹ lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, pozwala także odnieść się do doświadczeń społecznych zupełnie rozbieżnych z ujęciem propagandowym. Pomimo faktu, iż obszar komunikacji publicznej podlegał w owym czasie rozmaitym naciskom i manipulacjom, w społeczeństwie polskim istniała ogromna potrzeba refleksji nad otaczającą rzeczywistością. Stąd też poszczególne motywy, znajdując swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości pozatekstowej, wpływały nie tylko na wzrost popularności *Mistrza i Małgorzaty*, ale przede wszystkim wskazywały na szeroko rozumiany światopogląd odbiorcy. Zasygnalizowanie, które wątki dzieła, typy postaci czy problemy natury filozoficzno-moralnej odegrały najważniejszą rolę w procesie wytwarzania się nowych znaczeń, a także jaki wpływ miały na to warunki, w jakich zachodziła recepcja

¹ Określenie „dyskurs prasowy” dotyczy tutaj takiego rozumienia tego pojęcia, jakie proponowała, inspirowana pracami M. Foucault, Małgorzata Lisowska-Magdżiarz. Ujmując ona dyskurs „jako przekazywanie idei i oddziaływanie na ludzi za pomocą języka, mocno uwarunkowane usytuowaniem społecznym nadawców i odbiorców, celami i potrzebami, stanem wiedzy, zestawem i hierarchią wartości, a także społecznym kontekstem komunikowania oraz swoistością komunikacji za pośrednictwem mediów masowych”. M. Lisowska-Magdżiarz, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów*, Kraków 2006, 9.

powieści, stanowi główny cel niniejszego artykułu. O sposobie ujęcia poruszanej tutaj problematyki zdecydował przede wszystkim dobór źródeł oraz przyjęta metoda badawcza oparta na analizie socjologiczno-historycznej. Ze względu na brak narzędzi umożliwiających prześledzenie sposobu przyjmowania powieści przez czytelnika-amatora, materiał źródłowy stanowiły głównie artykuły prasowe obiegu oficjalnego. Informacje dotyczące odbioru nieprofesjonalnego mają charakter jedynie pośredni. Konieczne było odwołanie się do takich świadectw recepcji *Mistrza i Małgorzaty*, których autentyczność nie budziłyby wątpliwości i które odzwierciedlałyby nie tylko okoliczności, w jakich funkcjonowało dzieło Bułhakowa, lecz także koncepcję rzeczywistości. Taka perspektywa wymagała postawienia pytania zarówno o odbiorcę *Mistrza i Małgorzaty* oraz warunki funkcjonowania powieści-komunikatu, jak i o wyniki kontaktu czytelnika polskiego z książką Bułhakowa. Widocznym rezultatem owego kontaktu były przede wszystkim zróżnicowane materiały prasowe, które doskonale ukazywały tendencję do przenoszenia zainteresowania odbiorcy z samej powieści na warunki jej funkcjonowania w obiegu czytelnicznym oraz na sposoby jej istnienia w polskiej świadomości artystycznej jako samodzielnych tekstów kultury. Materiały prasowe i czasopiśmiennicze obiegu oficjalnego i niezależnego, ale także nieliczne wydawnictwa emigracyjne, stanowiły więc podstawę materiału źródłowego. Zebrano je, korzystając z informacji zawartych w *Polskiej Bibliografii Literackiej*, *Bibliografii Zawartości Czasopism*, *Przewodniku Bibliograficznym* oraz *Roczniku Literackim* za lata 1969–1989. Dodatkowych danych dostarczyło również zestawienie bibliograficzne autorstwa Jerzego Kandziory i Zyty Szymańskiej przy współpracy Krystyny Tokarzówny, pt.: *Bez cenzury 1976–1989. Literatura – ruch wydawniczy – teatr*, a także *Literatura i krytyka poza cenzurą 1977–1989 (Bibliografia druków zwartych)* Jadwigi Czachowskiej i Beaty Dorosz. Przeanalizowane zostały wszelkie dostępne materiały dotyczące *Mistrza i Małgorzaty*, realizacji scenicznych i filmowych dzieła oraz samego Bułhakowa. Pojedyncze świadectwa recepcji potraktowane zostały jako elementy bardziej rozległego systemu, elementy przez ten system

niejako określane. Ich zawartość skonfrontowano z pozaliterackim kontekstem, w jakim powstały i funkcjonowały: sytuacją społeczno-historyczną, wynikającym z niej oficjalnym i nieoficjalnym obrazem świata oraz szeroko pojętym systemem aksjologicznym. Dynamika zjawisk zachodzących w przestrzeni społecznej i kulturowej pokazana została w ujęciu synchronicznym, a proces interpretacyjny dotyczył zarówno zagadnienia recepcji prymarnej, jak i recepcji sekundarnej, co doprowadziło do ukazania cech zbiorowej postawy intelektualnej, związanej z przyswajaniem przez środowiska profesjonalistów treści i sensów, których nośnikiem był *Mistrz i Małgorzata*, a także obejmującej reakcje krytyki na „przejęcie” fabuły *Mistrza i Małgorzaty* przez szeroko pojęte instytucje kultury konkretnego miejsca i czasu.

2. HISTORYCZNO-SPOŁECZNY WYMIAR PRASOWEJ RECEPCJI *MISTRZA I MAŁGORZATY* A PODSTAWOWE WARTOŚCI OGÓLNOLUDZKIE

„*Mistrz i Małgorzata* – filozoficzna powieść nie mająca odpowiednika w literaturze radzieckiej, jest utworem o wybitnych walorach artystycznych, myślowych i poznawczych. To powieść wielowarstwowa i wieloprotblemowa, której rdzeniem są najważniejsze problemy filozofii: co to jest prawda, co to jest dobro, jaki sens ma życie, jaką rolę odgrywa w życiu ludzi zło?”² – pisał o książce Michała Bułhakowa w 1971 roku Florian Nieuważny. Wielość nawiązań, odniesień, odwołań decydowała nie tylko o niezwykłym bogactwie treści i formy *Mistrza i Małgorzaty*. Dzięki symbolom, zwłaszcza religijnym, toposom i wzorcom wywodzącym się z całości kulturowego dorobku naszego kontynentu książka zdobyła zasłużoną renomę wśród krytyków literackich, ale przede wszystkim stała się istotnym elementem oddziaływania społecznego w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku.

Moment ukazania się powieści w Polsce oraz sposób jej funkcjonowania w obiegu czytelniczym w pierwszych dwóch dekadach obecno-

² F. Nieuważny, *Mistrz słowa pisanego i mówionego*, *Przyjaźń* (1971)25, 11.

ści na rynku wydawniczym miały decydujący wpływ zarówno na treść poświęconych jej materiałów prasowych, jak i na sposób prowadzenia dyskursu. Materiał literacki nabierał w prasie wymiaru społecznego poprzez możliwość wypowiedzi na temat negatywnych zjawisk i mechanizmów życia zbiorowego oraz przekazywanie określonych wzorców światopoglądowych. Społeczna motywacja autorów artykułów zamieszczanych w czasopiśmie, zwłaszcza katolickich, była bardzo widoczna. W centrum ich zainteresowania stał człowiek współczesny, żyjący w konkretnym czasie i określonej przestrzeni, podlegający różnym uwarunkowaniom. Recenzenci *Mistrza i Małgorzaty* dokonywali pewnych przesunięć i modernizacji powieściowego tworzywa poprzez takie rozłożenie akcentów, by móc wskazać na problemy w szczególności nurtujące polskie społeczeństwo. Było to jednocześnie okazją do wskazania podstawowych wartości chrześcijańskich jako źródła społecznego odrodzenia, a wątki filozoficzno-religijne stanowiły swego rodzaju narzędzie, pozwalające na nadanie rzeczywistości pożądanego kształtu. Celem wypowiedzi prasowych było więc nie tylko mówienie o danym dziele literackim, czy jego adaptacji, ale zwrócenie baczniejszej uwagi na procesy społeczne, jakie zachodziły w ówczesnym społeczeństwie polskim.

Pomimo faktu, że przez cały okres istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej system prasowy podporządkowany był funkcjom polityczno-wychowawczym, dyskusja na temat *Mistrza i Małgorzaty* na łamach gazet i czasopism wcale nie miała charakteru otwarcie ideologicznego. Przeciwnie, autorzy wielu artykułów dotyczących powieści, czy jej adaptacji teatralnych i filmowych, za wszelką cenę starali się odciąć od tej sfery życia, skupiając uwagę właśnie na problemach filozoficzno-moralnych oraz estetycznych. Dzieło Bułhakowa od samego początku bowiem pełniło rolę swego rodzaju katalizatora dla napięć społeczno-politycznych dwudziestolecia, które otworzył Marzec 1968, zamknął zaś przełom roku 1989. Jedną z ważniejszych przyczyn sukcesu powieści w Polsce był fakt, że pomimo oczywistych odwołań historycznych, Bułhakow podjął w *Mistrzu i Małgorzacie* udaną próbę odszukania „innych wymiarów człowieczeństwa, opisaną go i osadze-

nia w innych kontekstach, zakorzenienia natury człowieka i jego świata duchowego w ideach niezawisłych od historycznej zmienności”³. Kładąc nacisk na to, co duchowe, wskazywał na wartości trwałe i niezienne zarówno w naturze człowieka, jak i w otaczającym go świecie. Komunizm, paradoksalnie, otwierał dla niego pole do dyskusji nie tylko na tematy związane z historią. Jak zauważał Włodzimierz Maciąg, chodziło raczej o możliwości odbudowania filozoficznej wiary, której podstawą było przeświadczenie o tym, że człowiek jest istotą uprzywilejowaną, to znaczy zdolną do tego, by być podmiotem historii⁴. Wydaje się, że od drugiej połowy lat siedemdziesiątych społeczeństwo polskie zaczynało powoli tę wiarę odzyskiwać. Dalsze wydarzenia, których efektem był ostateczny upadek systemu w Polsce oraz późniejszy rozpad bloku sowieckiego, dowodzą, że społeczeństwo nie chciało już żyć w świecie iluzji, zdecydowanie przeciwstawiając się historycznemu determinizmowi. „Najważniejszym problemem stawało się odrzucenie takiego wyobrażenia świata, w jakim komunizm jawił się jako nieunikniona faza ludzkiej historii, a więc jako struktura organizująca opór. Wyzwolenie się z »myślenia uwikłanego« musiało więc oznaczać uwolnienie człowieka od poczucia osaczenia, jakie przygotowuje samo uznanie historyczności jego miar wewnętrznych. Musiało oznaczać odnalezienie ponadhistorycznych wymiarów jego istnienia”⁵. Książka Bułhakowa odwoływała się do wartości, prawd ogólnych i zasad, które nie zmieniały się w zależności od okoliczności. Niosła więc jasne przesłanie oraz potężny ładunek emocjonalny. Kwestie te wykraczały znacznie poza mający istotne znaczenie symboliczne wątek biblijny, choć apokryficzna opowieść o Jezusie Chrystusie doskonale wypełniała pewną lukę, nie tylko z powodu niemal nieobecnych w oficjalnym dyskursie wątków religijnych, ale również ze względu na szeroki kontekst filozoficzny, szczególnie uwrażliwienie społeczeństwa polskiego tamtego okresu na takie wartości, jak prawda,

³ W. Maciąg, *Nasz wiek XX. Przewodnie idee literatury polskiej 1918–1980*, Wrocław 1992, 307.

⁴ Tamże, 308.

⁵ Tamże, 296.

moralność, dobro, czy w sposób szczególny – wolność. „Polityka kulturalna i edukacyjna, praktyka propagandowa, polityka i pedagogika społeczna były przez cały okres powojenny programowo odcinane od ukształtowanych i czynnych społecznie wzorów, źródeł i tradycji aksjotwórczych. Totalna władza nad procesami społeczno-kulturowymi była przeniknięta ideą manipulowania i deformowania podstawowego zasobu symboli, ideałów i pojęć. Intencjonalnie wprowadzono w obieg społeczny zmistyfikowane kategorie światopoglądowe, estetyczne i etyczne”⁶. W związku z tym w propagandowym postrzeganiu rzeczywistości podstawowe pojęcia określające wartości miały zupełnie inne znaczenie niż w swym klasycznym rozumieniu. Treści propagowane w sferze oficjalnej wpływać bowiem miały nie tylko na taką, a nie inną interpretację rzeczywistości, lecz wytworzenie swego rodzaju jedności politycznej i moralnej. Moralność jest więc często określana przez przymiotnik „socjalistyczna”, pojęcie prawdy „w marksizmie-leninizmie ma postać dynamiczną i głoszone przez niego tezy, jak zakłada sama ideologia, są bardziej prawdziwe niż zwykła »prawda dialektyczna«”⁷, wolność określana jest z kolei jako wyzwolenie. Tak pojmowana moralność bywała w istocie synonimem zupełnego braku zasad; prawda, choć teoretycznie miała wyłącznie „jedynie słuszny” wymiar, w gruncie rzeczy podlegała relatywizacji. Nic więc dziwnego, że – w ramach tej samej koncepcji – dzielić się ona mogła także na „prawdy” jednostkowe, zależne od bieżących wydarzeń politycznych. Prawdy te były częstokroć sprzeczne nie tylko z oczekiwaniami społecznymi, lecz również z potocznym doświadczeniem większości obywateli. Kwestia wolności wykraczała zaś daleko poza polityczne zależności Polski od ZSRR i dotyczyła istoty samego systemu totalitarnego.

⁶ A. Tyszka, *Wartości zdegradowane, wartości ocalone. Szkic do bilansu czterdziestolecia*, w: *Nim będzie zapomniana. Szkice o kulturze PRL-u*, red. S. Bednarek, Wrocław 1997, 36.

⁷ M. Mazur, *Propagandowy obraz świata. Polityczne kampanie prasowe w PRL 1956–1980. Model analityczno-koncepcyjny*, Warszawa 2003, 193.

3. FUNKCJONALNY CHARAKTER FILOZOFICZNYCH I ETYCZNYCH WĄTKÓW POWIEŚCI BUŁHAKOWA

„Ideologie ze swoimi mechanizmami przechwytywania energii życia zbiorowego, co ważniejsze, ze swoimi programami uwalniania jednostek od ciężaru wolności (...) niosą obietnicę nie tylko sprawnej organizacji czy też urzeczywistnienia utopii. One obiecują poczucie duchowego »bezpieczeństwa«, uwolnienie człowieka od niepokoju o swoje miejsce i swoją rolę, o swój los i sens tego losu”⁸. Jakże dobitnie musiała więc brzmieć opinia Jarosława Haaka, recenzenta wrocławskich *Wiadomości*, który pisał w 1980 roku o podstawach Bułhakowskiej filozofii: „Człowiek jest zdeterminowany przez czynniki zewnętrzne, ale może też słuchać głosu wewnętrznego i wtedy osiąga wolność. Jak Jezua. Prawo moralne jest bowiem imperatywem kategorycznym”⁹. Postać Jezui, podobnie jak postać Piłata, pełniła w polskim dyskursie krytycznym omawianego okresu rolę szczególną. Bohater skupiał w sobie bowiem wszystkie podstawowe wartości, które decydowały o całości ideowej wymowy głównego dzieła Bułhakowa. Pewne znaczenie wydaje się mieć tutaj fakt, że czytelnicy nierzadko „wyposażają fikcyjny charakter we własne zasady i doświadczenia, by tak subiektywnie adaptowanego użyć do celów trochę pozaestetycznej satysfakcji”¹⁰. Chodzi tu głównie o odniesienia do silnie sformalizowanych stosunków społeczno-politycznych, ale także i religijnych. Być może to właśnie sprawiało, iż apokryficzny w swej istocie wątek wędrownego filozofa był tak bardzo popularny. W każdym razie, jak stwierdzał Bogusław Sułkowski, odbiór nieco odmienny od formalnego aspektu dzieła w istotny sposób wzbogacał społeczny proces recepcji¹¹. Z drugiej strony reakcje na dany utwór literacki, ale także na pojedyncze jego elementy, na przykład poszczególne

⁸ W. Maciąg, dz. cyt., 378–379.

⁹ J. Haak, *Co to znaczy dobra literatura*, *Wiadomości* (1980)23, 10.

¹⁰ B. Sułkowski, *Powieść i czytelnicy. Społeczne warunkowanie zjawisk odbioru*, Warszawa 1972, 77.

¹¹ Tamże.

wątki i postaci, uzależniał badacz od indywidualnych i zbiorowych postaw światopoglądowych czytelników należących do określonego kręgu odbiorców. Biblijna proveniencja postaci oraz prostota, z jaką została ona przedstawiona, również wpływała na sposoby jej odbierania zarówno przez „zwykłych” czytelników jak i przez szeroką warstwę znawców. Mniejszym zainteresowaniem cieszył się stanowiący porte-parole autora mistrz. Choć części społeczeństwa los tego bohatera mógł wydawać się bliski, nie znajduje to potwierdzenia w tekstach profesjonalistów. Uwaga ich skupia się raczej na osobie samego Bułhakowa, w jego biografii zawiera się bowiem cały szereg elementów wspomagających przesłanie powieści, a więc także jej efektów moralno-filozoficznych.

Nie jest dziełem przypadku, że wątek biblijny cieszył się w prasie, nie tylko katolickiej, sporą popularnością. Powieść Bułhakowa, która umieszczała moralną kondycję jednostki i społeczeństwa w centrum rozważań, prowokowała do głębokich przemyśleń na ten temat. Refleksje nad sprawami jednostkowych i zbiorowych postaw etycznych tradycyjnie stanowiły domenę Kościoła, który stał się, zwłaszcza po wyborze Karola Wojtyły na papieża, jednym z nielicznych rzeczywistych autorytetów w naszym kraju. Jednakże oddziaływanie tej instytucji, zwłaszcza w życiu społecznym i kulturalnym, wzrastało się już od połowy lat siedemdziesiątych. „Odnowa posoborowa sprzyjała bardziej uniwersalnemu traktowaniu jej wartości. Kościół stawał się stopniowo azylem dla niezależnych dążeń ideowych i artystycznych (...). Nowe związki Kościoła z twórczością artystyczną wykazały zarazem, że inspiracji chrześcijańskiej nie można ograniczyć do jakiegoś religijnego getta, skazanego na stopniowe wymieranie lub na mizerną wegetację na peryferiach oficjalnego życia kulturalnego”¹². I chociaż, jak zauważał Andrzej Drawicz, powieść Bułhakowa była rodzajem zsekularyzowanej ewangelii, która celowo odstawała od kategorii czysto teologicznych, nabierając tym samym charakteru bardziej powszechnego, moralne nakazy, którym podlegają wszyscy

¹² O.S. Czarnik, *Między dwoma Sierpniami. Polska kultura literacka w latach 1944–1980*, Warszawa 1993, 386–387.

ludzie, zarówno wierzący, jak i niewierzący, znajdowały swoje uzasadnienie w szeroko pojmowanej etyce chrześcijańskiej. Drawicz pisał, że Bułhakow „Przyjął i uczynił fundamentem wszystkiego mit biblijny. Nieco zsekularyzowany, zapewne po to, by dać oparcie ludziom dobrej woli wszystkich poglądów. Zniżeniu sacrum towarzyszy jednak równoczesne uniesienie profanum ku chrześcijańskiemu niebu. W połowie tych dwu dróg powstała nowa jakość: indywidualne systemy nie odwróconych wartości spotkały się z etyką chrześcijańską i okazały jej bliskie”¹³.

Religia czy religijność rozumiana tutaj była jako forma kultury, co pozwalało na nowo zdefiniować miejsce i rolę sfery sacrum w życiu ówczesnego społeczeństwa. Częstotliwość, z jaką filozoficzno-moralne wątki *Mistrza i Małgorzaty* pojawiały się na łamach prasy dowodziły tego, że podstawowe wartości decydujące o ideowym aspekcie powieści stawały się także istotnym elementem interpretacji otaczającej rzeczywistości. Znamienne, że w artykułach prasowych, nawet w periodykach katolickich, w kontekście dzieła Bułhakowa nie poruszano spraw związanych z istnieniem bądź nieistnieniem Boga jako bytu osobowego. Nie bez znaczenia był tutaj, rzecz jasna, problem ograniczeń cenzuralnych, jednakże wpływ na taki stan rzeczy miała też z pewnością sama specyfika *Mistrza i Małgorzaty*. W publikacjach prasowych z reguły spoglądano więc „na problem dobra i zła w jego bardzo konkretnym współczesnym wymiarze”¹⁴. To z kolei implikowało szereg pytań dotyczących aktualnej problematyki społecznej, w tym stosunków międzyludzkich, wzorców osobowych, postaw i zachowań indywidualnych i zbiorowych. W zależności od intencji piszącego odpowiedź na te pytania bywała różna, niemniej jednak wskazywała na funkcjonalny charakter filozoficznych i religijnych wątków *Mistrza i Małgorzaty*, których zadaniem było przekazanie odbiorcy określonej wizji świata i człowieka. Wykraczały więc one, niejako z założenia, poza obszary związane z filozofią i teologią, a sposób ich ujmowania sporo mówił o społecznym zapotrzebowaniu na publiczny dyskurs

¹³ A. Drawicz, *Bułhakow, czyli szkoła odmowy*, Zapis (1980)16, 83.

¹⁴ K. Pastuszewski, *Bestseller Bułhakowa*, Kierunki (1970)11, 9.

obejmujący konkretne problemy intelektualne, światopoglądowe czy egzystencjalne. Jasne i czytelne przesłanie Bułhakowa odpowiadało też zapewne zakorzenionej w kondycji ludzkiej potrzebie nadania głębszego sensu sprawom i zdarzeniom będącym udziałem przeciętnego człowieka.

„Znających *Mistrza i Małgorzatę* pytania o dobro i zło z pewnością nie dziwią. Być może one właśnie – są przecież zasadnicze – sprawiają, że w dwadzieścia lat od pierwszego wydania, powieść Bułhakowa przeżywa renesans. Wiara w moralny porządek świata, w naturalne prawo każdego człowieka do bycia szczęśliwym, do spełniania się przez pracę i twórczość, zjednały pisarzowi tysiące czytelników, wyznawców¹⁵ – pisał w 1987 roku *Tygodnik Demokratyczny*. Owym nadrzędnym sensom podporządkowany został każdy element powieści, szczególnymi zaś ich nośnikami były te postacie książki, których status ontologiczny w dużej mierze zależał od wyznawanego przez nie systemu wartości. To powodowało, że Bułhakowowscy bohaterowie stanowili też wyraźnie nakreślone wzorce osobowe, swego rodzaju jednostkowe symbole wyraźnie przeciwstawione temu co zunifikowane i zbiorowe. Byli oni również przeciwieństwem postaci obecnych w życiu publicznym, osób, których pozycja zależała głównie od aktualnych tendencji, a autorytet był narzucany odgórnie. Znamienne, że etyczne motywacje powieściowych bohaterów dotykały w znacznym stopniu tej sfery życia zbiorowego, która związana była ze sposobami sprawowania władzy. W polskim dyskursie prasowym zwłaszcza Jezua i Piłat urosli do rangi bohaterów symbolicznych. O ile postać procuratora Judei wykorzystywana była do rozmaitych celów, również propagandowych, o tyle w Jezui widziano zwykle możliwość przywrócenia tradycyjnych uporządkowań. Zainteresowanie, jakie budził właśnie ten wątek w szerokich kręgach publiczności i literackiej, i teatralnej dowodzi istnienia potrzeby głębokich przewartościowań w szeroko pojmowanej sferze duchowości ówczesnego społeczeństwa polskiego. Chodziło przy tym o przywrócenie znaczenia słowom i wartościom podstawowym. Tuż po ukazaniu się *Mistrza i Małgorzaty* na

¹⁵ B. Sierszuła, *Benefis Mistrza*, *Tygodnik Demokratyczny* (1987)47, 15.

naszym rynku wydawniczym Andrzej Drawicz na łamach „Sztandaru Młodych” stwierdzał, że „przeszło w ćwierć wieku po śmierci Bułhakowa, jego powieść stała się wielką rewelacją radzieckiego życia literackiego. Ujrzano w niej nie tylko testament znakomitego twórcy, i nie tylko cenny zabytek historyczno-literacki, ale przede wszystkim utwór żywy, przewidujący, nawiązujący natychmiastowy kontakt z dzisiejszym czytelnikiem. Nie może być inaczej, skoro ciągle żywa jest myśl przewodnia *Mistrza i Małgorzaty*; ważna, choć przecież nie nowa: myśl o potrzebie uczciwości wobec świata i siebie samego, o niebezpieczeństwie sprzeniewierzenia się zasadom najprostszemu, elementarnemu, określającym fundament humanistycznej etyki”¹⁶.

Problem nieprzystawalności totalitarnej aksjologii do rzeczywistości był dotkliwie odczuwany także przez polskie społeczeństwo. Andrzej Drawicz, pisząc o *Mistrzu i Małgorzacie*, kilkakrotnie posługiwał się pojęciem „systemu odwróconych wartości”. Podobnie wyrażał się Wiktor Woroszyński na łamach „Więzi” pisząc, że tym, co Bułhakow nazywa tchórzostwem jest „fałszywa miara wartości”¹⁷.

4. MISTRZ I MAŁGORZATA A CHRZEŚCIJAŃSTWO W UJĘCIU PROPAGANDOWYM

Jeśli chodzi o sferę przekonań, ważnym aspektem życia społecznego, który stał się obiektem zainteresowania i propagandy, i cenzury były kwestie związane z religijnością. „Dotyczyło to przede wszystkim publikacji o charakterze światopoglądowym i społeczno-religijnym, adresowanych do szerokiego kręgu wiernych, jeżeli nie były zgodne z aktualnymi przesłankami życia politycznego, to znaczy nie starały się godzić wiary z poglądami społecznymi ekip politycznych lub idei socjalistycznych, np. wydawnictw PAX”¹⁸. *Mistrz i Małgorzata* jednak obecny był nie tylko w wydawnictwach w rodzaju *Sło-*

¹⁶ A. Drawicz, ...*Diabli wezmą?*, Sztandar Młodych (1969)264, 3.

¹⁷ W. Woroszyński, *Rękopisy nie sploną! – obiecał diabeł*, Więź (1971)7/8, 52.

¹⁸ S. Siekierski, *Książka literacka. Potrzeby społeczne i ich realizacja w latach 1944–1986*, Warszawa 1992, 27.

wa *Powszechnego* czy *Kierunków*. Nie należąc bowiem do literatury religijnej, mógł, po pierwsze, stanowić swego rodzaju pretekst do tego, by twierdzić, że Polska Ludowa jest państwem zapewniającym swym obywatelom wolność światopoglądową, po drugie zaś, pozwalał propagandzie umieszczać wiarę – a więc pośrednio i doktrynę chrześcijańską – w sferze mitu. Abstrahując bowiem od wagi, jaką posiada w powieści część umownie nazywana ewangeliczną, jest ona jednak swego rodzaju apokryfem. Zdarzały się więc, choć nieczęsto, opinie takiego typu: „Jego [Wolanda – przyp. mój – K. K.] działalność miała fatalny wpływ na morale publiczne głównie dlatego, że zwykł był posługiwać się różnymi środkami tradycyjnie przynależnymi do epoki fideistycznych zabobonów”¹⁹.

W niektórych wypowiedziach sugestie podobnego rodzaju pojawiały się jak gdyby mimochodem. Działo się tak na przykład przy okazji omówienia książki o Michaile Bułhakowie, która właśnie ukazała się w Związku Radzieckim. Jak pisała autorka artykułu, Rozalia Lasotowa, badaczka, Lidia Janowska, czerpiąc „z najwiarygodniejszych źródeł” zdementowała różnorakie nieprawdziwe informacje na temat życia i twórczości pisarza. Lasotowa wspomina również o zignorowanych przez „wielu »bułhakologów«” zeszytach pisarza, zawierających materiały do *Mistrza i Małgorzaty*. Materiały te znalazły swoje odbicie w powieści, gdzie „Renan odezwał się na przykład w dążeniu do przeniknięcia tajemnic ukrytych w biblijnych legendach”²⁰ [podkr. moje – K. K.].

Nie mogąc pominąć oczywistych odniesień do chrześcijaństwa, próbowano niekiedy sugerować, że wzorowany na postaci Chrystusa Jezua wyznawał w istocie poglądy marksistowskie. Z reguły jednak skupiano uwagę na ogólnej wymowie dzieła, dokonując rozmaitych manipulacji w sferze znaczeń, jakie niosły ze sobą poszczególne wartości tradycyjnie wiązane właśnie z ewangelią. Jednakże moralno-filozoficzne sensy powieści były jednym z tych elementów, które pozwalały odnajdywać w tym samym kontekście historycznym, politycznym

¹⁹ A. Tarska, *Szatan wedle potrzeb*, Echo Krakowa (1969)179, 4.

²⁰ LAS, *Pierwsza książka o Bułhakowie*, Życie Literackie (1984)51, 2.

czy społecznym sensy i odmienne od tych, które lansowali dysponenci słowa. Przesłanie Bułhakowa pozwalało widzieć w duchowym świecie człowieka azyl dla tego, co ponadczasowe i uniwersalne, a sama powieść, zachowując łączność z dorobkiem kultury europejskiej, dla której źródłem tożsamości stało się chrześcijaństwo, stanowiła źródło inspiracji dla kultury polskiej i życia społecznego.

6. UWAGI KOŃCOWE

Poruszone wyżej zagadnienia wymagają analizy znacznie wykraczającej poza zakres niniejszego szkicu. Jednak już na podstawie zasygnalizowanych tutaj problemów można stwierdzić, że pomimo niekorzystnych uwarunkowań politycznych w okresie będącym przedmiotem rozważań, w świadomości społecznej ciągle funkcjonowały określone wątki, tematy, wzorce osobowe mające ścisły związek z etyką chrześcijańską. Obszarem, w którym mogły się one w szczególny sposób manifestować była literatura, czy też szeroko pojmowana działalność artystyczna. „Sztuka jest jednym z podstawowych elementów składających się na kontekst kulturowy życia ludzkiego. (...) Mit, rytuał, sztuka – to według antropologii kultury trzy sposoby autosakralizacji człowieka, a zarazem trzy emocjonalne odpowiedzi na ważne intelektualne pytanie – czym jest świat? Zarówno mit, jak i rytuał i sztuka, które same są trzema ogólnymi odpowiedziami optymistycznymi, zawierają w sobie wiele szczegółowych odpowiedzi na inne pytania człowieka dotyczące jego samego”²¹ – podkreślał Marek Sokołowski. Jak wynika z poczynionych ustaleń, *Mistrz i Małgorzata* to powieść, która nie tylko trafiała w literackie gusta polskich czytelników, ale w szczególny sposób propagowała wartości takie, jak: miłość, nadzieja, wolność, wierność samemu sobie czy dążenie do prawdy. Stanowiły one o ideowym wymiarze dzieła Bułhakowa, a także były podstawowym składnikiem interpretacji otaczającego świata. Prasowa recepcja powieści pokazuje, że obecność wątków filozoficznych i religijnych

²¹ M. Sokołowski, *Kościół, kino, sacrum. W poszukiwaniu definicji filmów o tematyce religijnej*, Olsztyn 2002, 65.

w dyskursie przejawia się więc nie tyle w obecności tematu biblijnego, co w funkcjach, jakie ma on do spełnienia. Nie chodzi tu wyłącznie o stylizację, zbudowanie określonej atmosfery, ale przekazanie obrazu świata, którego istnienie i funkcjonowanie ma głęboki sens, a jego zrozumienie zależy od odpowiedzi na podstawowe kwestie, związane z takimi kategoriami, jak: życie i śmierć, człowiek i wszechświat, grzech i miłosierdzie. Wszystkie te pytania odnajdujemy w szczególnie eksponowanym w prasie wątku Jezui Ha-Nocri. „Biblijna »powieść w powieści«, aczkolwiek zbudowana przez pisarza z tworzywa zarówno ewangelijnego, jak i apokryficznego, skonstruowana w oparciu tak o prace historyczne, jak i poetycką intuicję, jest dla zrozumienia sensu ideowego powieści Bułhakowa szczególnie istotna, zwłaszcza że obie płaszczyzny utworu – współczesną i historyczną – wiąże sfera zjawisk równie w ostatecznym rozrachunku »biblijna«²². Powiązania te są często podkreślane w dyskursie publicznym, pełnią bowiem funkcję komentarza do współczesności. Współczesność, poprzez związki ze sferą sacrum oraz swego rodzaju powtarzalność sytuacji granicznych, w jakie od zarania dziejów uwikłany jest człowiek, zachowuje pewną ciągłość z przeszłością, a czyny i motywacje ludzi zyskują sankcję nadprzyrodzoną. Podlegają one osądowi etycznemu, rozpatrywane są w kategoriach dobra i zła, przynoszą wiedzę o losie i moralnej kondycji jednostki i społeczeństwa. Wymienione wyżej postacie, choć czynią to na wiele rozmaitych sposobów, starają się odnaleźć ponadczasową prawdę o człowieku i świecie. Bohaterowie ci, niepozabawieni ludzkich słabości i wad, uznają istnienie nadprzyrodzonej siły, dzięki której owo poznanie będzie możliwe. Dla współczesnego odbiorcy stanowi to ważną wskazówkę interpretacyjną nie tylko w odniesieniu do *Mistrza i Małgorzaty*, lecz przede wszystkim do otaczającej rzeczywistości.

Odwołania tego rodzaju miały szczególne znaczenie jeśli chodzi o kontekst polityczno-kulturowy omawianego okresu, stąd też w dyskursie prasowym związanym z *Mistrzem i Małgorzatą* aspekt etyczny wydawał się najbardziej istotny. Tutaj też w największym stopniu ujaw-

²² R. Łużny, *Włodzimierz Maksimow i inni. Nurt religijny we współczesnej literaturze rosyjskiej*, Spotkania. Niezależne pismo młodych katolików (1984)21/22, 60.

niały się rozmaite funkcje wątków filozoficznych i religijnych powieści Bułhakowa. Dzięki nim konkretne ludzkie doświadczenie nabierało charakteru ogólnego, uniwersalnego. „Jeśli uznać, że Bułhakowska powieść stanowi nową wersję problemu »granicznego«, stawianego przez bohaterów Dostojewskiego – problemu niepokoju metafizycznego – to w wersji tej punkt ciężkości przesunięty został z planu zmartwychwstania na plan etyczny. Dla wszystkich bohaterów wątków ewangelicznych w powieści Bułhakowa najważniejszy w działaniu Jezui jest aspekt moralny. Piękno moralne tego wędrownego filozofa – jak się go określa w powieści – obejmuje swym wpływem nie tylko Mateusza Lewitę i prokuratora Judei, ale również Bułhakowskiego Mistrza i Małgorzatę. Tych dwoje ostatnich bohaterów pochłoniętych jest poszukiwaniem ładu moralnego wzbogacającego znaczenie piękna. Jednakże ożywia ich myśl o samym pięknie, nie zaś jego istota i źródło. Pisarzowi idzie bowiem nie o człowieka wierzącego, lecz o człowieka moralnego. Bohaterowie Bułhakowa, obcując z pięknem moralnym Jezui-Chrystusa, uwalniają się od pytania podstawowego: pytania o ontyczny status Chrystusa. Pisarz słusznie sprowadził ich relacje do Jezui na poziom wolności, na którym sytuuje się on sam jako twórca. Wyrazem tej wolnościowej postawy jest Mistrz kreujący literacki obraz Jezui. Ma ona charakter wolności chrześcijańskiej, która – paradoksalnie – umożliwia wybór lub odrzucenie zmartwychwstania i zarazem boskości Chrystusa”²³.

Już samo pojawienie się utworu w dużym stopniu poruszającego kwestię historyczności Jezusa stało się swego rodzaju sensacją. Jednakże to właśnie podkreślanie moralnego aspektu powieści w polskiej prasie lat 1969–1989 wydaje się tutaj kluczowe. Dominujący w dyskusji wątek ewangeliczny wyraźnie wskazuje na to, iż religia, czy raczej treści parareligijne i filozoficzne stanowiły główny trzon dzieła Bułhakowa. Wokół nich skupiała się także większość komentarzy prasowych. Zainteresowanie, jakie budziły one wśród profesjonal-

²³ A. Rażny, „Mistrz i Małgorzata” Michaila Bułhakowa – chrześcijaństwo bez Chrystusa, w: *Biblia w literaturze i folklorze narodów wschodniosłowiańskich*, red. R. Łużny, D. Piwowska, Kraków 1998, 361

nych odbiorców literatury, świadczyło o potrzebie poruszania w debacie publicznej problemów dotychczas pomijanych, pozostających na marginesie. Tłumaczenie takiego stanu rzeczy wyłącznie profilem czasopism społeczno-kulturalnych, byłoby w tym wypadku znacznym uproszczeniem. Dowodzą tego wybory reżyserów filmowych, twórców scenicznych, artystów plastyków czy poetów, dla których etyczny aspekt pisarstwa Bułhakowa był także bardzo istotny, co znalazło swoje odzwierciedlenie w wytworach kultury polskiej.

BIBLIOGRAFIA

- Biblia w literaturze i folklorze narodów wschodniosłowiańskich*, red. R. Łużny, D. Piwowarska, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 1998.
- Czarnik O.S., *Między dwoma Sierpniami. Polska kultura literacka w latach 1944–1980*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1993.
- Drawicz A., *Bułhakow, czyli szkoła odmowy*, Zapis (1980)16, 75–84.
- Drawicz A., *...Diabli wezmą?*, Sztandar Młodych (1969)264, 3.
- Górski K., *Literatura i katolicyzm*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Haak J., *Co to znaczy dobra literatura*, Wiadomości (1980)23, 10.
- Karpiński R., *Prasa w systemie kultury*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1979.
- Komorowski A., *Woland i inni „Pacjenci” w STU*, Student (1976)26, 21.
- LAS, *Pierwsza książka o Bułhakowie*, Życie Literackie (1984)51, 2.
- Lisowska-Magdżiarz M., *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006.
- Łużny R., *Włodzimierz Maksimow i inni. Nurt religijny we współczesnej literaturze rosyjskiej*, Spotkania. Niezależne pismo młodych katolików (1984)21/22, 60.
- Maciąg W., *Nasz wiek XX. Przewodnie idee literatury polskiej 1918–1980*, Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992.
- Mazur M., *Propagandowy obraz świata. Polityczne kampanie prasowe w PRL 1956–1980. Model analityczno-koncepcyjny*, Wyd. Trio, Warszawa 2003.

- Nieuważny F., *Mistrz słowa pisanego i mówionego*, Przyjaźń (1971)25, 11.
- Nim będzie zapomniana. Szkice o kulturze PRL-u*, red. S. Bednarek, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997.
- Pastuszewski K., *Bestseller Bułhakowa*, Kierunki (1970)11, 9.
- Pokorna-Ignatowicz K., *Kościół w świecie mediów. Historia – dokumenty – dylematy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- Raina P., *Kościół w PRL: Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1–3, Wyd. „W drodze” – Bernardinum, Poznań – Pelplin 1994–1996.
- Religia a literatura w publikacjach KUL 1918–1993*, oprac. J. Gotfryd, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Zakład Badań nad Literaturą Religijną, Lublin 1996.
- Siekierski S., *Książka literacka. Potrzeby społeczne i ich realizacja w latach 1944–1986*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Sierszuła B., *Benefis Mistrza*, Tygodnik Demokratyczny (1987)47, 15.
- Siwek M., *Cyrk dell’arte?*, Słowo Powszechne (1978)203, 4.
- Sokołowski M., *Kościół, kino, sacrum. W poszukiwaniu definicji filmów o tematyce religijnej*, Oficyna Wydawnicza „Kastalia”, Olsztyn 2002.
- Sułkowski B., *Powieść i czytelnicy. Społeczne warunkowanie zjawisk odbioru*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972.
- Tarska A., *Szatan wedle potrzeb*, Echo Krakowa (1969)179, 4.
- Woroszyński W., *Rękopisy nie spłoną! – obiecał diabeł*, Więź (1971)7/8, 43–59.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce: 1944–2002*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2003.
- Żółkiewski S., *Kultura. Socjologia. Semiotyka literacka. Studia*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1979.

**UNIVERSAL VALUES VS. THE VALUES OF SOCIALISM.
AXIOLOGICAL PROBLEMS IN NEWSPAPER ARTICLES ABOUT
THE NOVEL *THE MASTER AND MARGARITA* BY MIKHAIL
BULGAKOV IN THE YEARS 1969–1989**

Abstract. The paper deals with the problem of the relationship between literature and the widely understood sphere of human spirituality, its significance to social life and the issue of using culture as a tool of indoctrination in a totalitarian state. It shows how public discourse on Bulgakov's novel reflected the mechanisms of collective life in the seventies and eighties of the twentieth century; how the figures-symbols functioned as carriers of fundamental moral values; and what the importance of Christian ethics was, not only for the reception of the novel in Poland, but also for the formation of certain attitudes and beliefs. This reflection concerns the role of religious themes and philosophical topics not as stand-alone semantic elements, but as factors that provoked to seek answers to the existential questions of Polish society at those times.

Keywords: Bulgakov Mikhail, *The Master and Margarita*, Good and Evil, literature, culture, society, Polish People's Republic